

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 30 (94) Rok III 28.07.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

## Policjanci świętowali



Str. 8

### W numerze:

Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych  
- spotkanie w Złocińcu 26 lipca 2005 r.

Drawa Drawsko Pom. sparruje  
- Zwycięstwa są, ale problemy też

Gerard Gibziński z Olimpu  
piłkarskim Mistrzem Polski



ZAKŁAD  
POGRZEBOWY

**PIOTR SKRZYPCZAK**

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3  
☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

### OKNA I DRZWI PROMOCJA!

CENY PRODUCENTA!  
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"  
Miroslaw Misiura  
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16  
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

### ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH



**Paweł Bieć**  
- transport ciężarowy-samowyładowczy  
- usługi dźwigowe  
- usługi koparko-spychowe  
- usługi maszyn drogowych  
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.  
Ul. Łąkowa 19  
Tel./fax (094) 363 34 01  
Tel. Kom. 0602 637 277



### OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

### WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

### Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

### GAŚNICE

- ☐ konserwacja
- ☐ naprawa, remonty
- ☐ ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"  
Drawsko Pom., Ul. Akacjiowa 4  
tel./fax (094) 36 351 41  
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPOTR GRATIS

### Auto na gaz ✓ jeździ taniej ✓

Montaż instalacji gazowych  
do wszystkich aut !!!

- Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
- Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
- Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł

To się opłaca !!!

Zadzwoń: K. Miedzik  
0 601 355 547 lub 36-71543

i sprawdź, jak niewiele kosztuje  
instalacja do twojego samochodu !

Stacja Kontroli Pojazdów

**Primlux sp. z o.o.**

Złocieniec ul. Mirosławiecka 27

## Smród w mniejszym natężeniu

## MOST SPACEROWY, MOSTEM ZAPACHOWYM

(ZŁOCIENIEC) Napoczątkutygodnia zostaliśmy poproszeni o lustrację zapachową mostu na ulicy Połczyńskiej. Udaliśmy się na wskazany obiekt bez – jak nam mówiono – niezbędnych masek gazowych. Wiało z południa. Zjechaliśmy rowerami z północy. Smrodziło niemalże bez przerwy, ale jakby delikatniej niż poprzednio. W pewnych chwilach z takim natężeniem jednak, że nie do wytrzymania. Obejrzelismy dwie studzienki, z których, jak mogliśmy przypuszczać, smrody na Most Połczyński uchodzą. Zadbane, zakryte, bez oznak czegoś szczególnego. Na moście dostrzegliśmy młodą kobietę z wózkami w nim zóreczką. W tej pani rozpoznaliśmy osobę, która z racji zamieszkania Most Połczyński pokonuje codziennie i to kilkakrotnie. Zagadaliśmy w sprawie uciążliwych zapachów; Pani Ania; - Tu wydobywają się straszne smrody. Jest to trudne do wytrzymania, szczególnie latem. Leci tu taki odór, że nieraz trzeba nos zatykać, bo inaczej nie da rady przejść. Tak tu jest, od wtedy, kiedy położono nową kanalizację. Wydaje mi się, że już czas, aby ktoś tym się zajął. Moje życzenie jest chyba normalne. Moi znajomi, którzy tędy przechodzą powiedzą panom to samo, co ja. Nasza wspólna prośba – zlikwidujcie smrody na Moście Połczyńskim.

Tego samego dnia Tygodnik przeprowadził rzeczową rozmowę z prezesem złocienieckiego ZWiK-u, Janem Łowkiewiczem.



Prezes ZWiK-u  
Jan Łowkiewicz

**TYGODNIK:** Panie prezesie. Nie da się inaczej powiedzieć – tam śmierdzi!

**Prezes Jan Łowkiewicz:** - Tymi przewodami, które pod mostem są zainstalowane, płyną ścieki. Nie perfumy. Dlatego w takich sytuacjach bardzo trudno jest ustrzec się wydobywania się z przewodów fetoru. W tej sytuacji, o której tu rozmawiamy, winą jest nie tylko po stronie odbiorcy ścieków, ale i dostawcy. Odpowiednie instalacje w budynkach prywatnych powinny być wykonane prawidłowo, zgodnie z polską normą, a nie zawsze tak jest. Od wysokości Drawy w górę w budynkach rzezczone instalacje

nie są wykonane zgodnie z polskimi normami. Na budynkach powinny być rury wywiewne. Nie ma ich w pasie zabudowy, o którym mówimy. To, co należy do obowiązków mojego zakładu, przez nas zostało wykonane. Na przepompowni w Cieszynie dajemy odpowiednie środki, by te

powodowały zmniejszenie natężenia fetoru. Można tam zobaczyć zbiornik o pojemności 1000 litrów i z niego dozowane są substancje neutralizujące niebezpieczne zapachy. Stwierdzamy, że po tych działaniach jest znaczna poprawa w podnoszonym przez Tygodnik zagadnieniu. To znaczy, nieprzyjemne zapachy są wyczuwalne, ale w o wiele mniej-



Pani Ania Mostem  
Połczyńskim przechodzi  
kilką razy dziennie

szym stopniu. Nie są już tak uciążliwe. Po tych zabiegach zapachy są ledwie wyczuwalne. Natomiast dostawcy ścieków do tej pory w tamtej okolicy nie wywiązują się ze zobowiązań, które na nich ciąży. Idzie tu o zwykłe przewietrzanie się sieci kanalizacyjnej.

Jeszcze raz: na przepompowniach ścieków stosujemy środki neutralizujące wydzielanie się fetoru, a nasi dostawcy nie zawsze czynią to, co do nich należy. Dzisiaj uciążliwości z tym wszystkim związane nie są już tak nasilone, jak to było jeszcze niedawno. Nie ma możliwości stuprocentowego załatwienia problemu. Trzeba to zrozumieć.

Tadeusz Nosel, Antoni Gadzina



Fetor spośród  
bujnej zieleni

## „Zmartwychwstanie w Lubieszewie” - kilka refleksji

Jako pirat nie spostrzegłem w jakim okresie autor art. „Zmartwychwstanie w Lubieszewie” pogubił się w swych niby stałych poglądach na jednostkę i społeczność.

Temat super, opis osób prywatnych (księżda i opiekunów) zajmujących się dziećmi i młodzieżą zasługują na pochwałę. Te i inne osoby poświęciły swój prywatny czas, rodziny i domy, aby pozwolić dzieciom spędzić część wakacji w przyjaznym środowisku i zapobiec być może demoralizacji, gdyby pozostały w mieście.

A w tym mieście Złocieniec, Uchwałą nr XLIII/329/2002 Rady miasta z 1.03.2002 r. został utworzony zakład budżetowy OSiR. Napisano tam: „zakład świadczy usługi w zakresie rekreacji, turystyki i wypoczynku”...

I tutaj właśnie o pogubienie się redaktorów „piratowi” chodzi. Dlaczego wymieniony z nazwiska dyrektor OSiR-u (czyżby jego promocja przed wyborami), mający statutowy obowiązek świadczenia wyżej wskazanych usług nie zorganizował takiego wypoczynku. Być może statutowy obowiązek tego stanowiska to wg BIP pobranie w 2004 r. wynagrodzenia w kwocie 35.368 zł. Dobrze redaktorzy i my podatnicy wiemy, że ten dyrektor nie z własnej kieszeni kupił te prezenty dla wypoczywających, ale z naszych podatków wszystkich. To dlaczego wymienia się dyrektora, który pobrał nawet kilometrówkę za ten przejazd, a nie napisano, że z pieniędzy podatników.

Nie można robić zbitki tego nazwiska z nazwiskiem p. ROMANA BÉNKO, który dużo więcej przezna-

czył dla tych dzieci swego czasu i środków finansowych i materialnych przedmiotów. I tutaj należy bardzo mocno chwalić, reklamować i apelować do innych. Ale to są JEGO prywatne środki i chwala MU ZA TAKI GEST.

Za jednym zamachem jeszcze do redaktorów. Poproście tego dyrektora, niech wręczy wam swe wydawnictwo nr 1/2004 pod tyt. „przyjemne chwile z naszym OSiR-em”, dla zdrowia, i zapytajcie jak realizuje poprzez dr. Pawła Olszewskiego program edukacji żywnościowej. Jak nepotyzm, to w pełnej krasie, skoro to miało być podstawą działalności firmy zarządzanej przez chwalonego i promowanego przez Was dyrektora.

Z wielkim poważaniem „pirat” przysłuchujący się rozmowie nad lubieszewskim jeziorem.



### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);  
**Współpraca:** Tadeusz Nosel, Antoni Gadzina;

**Reklama i druki:**  
Michał Hnat - tel. 0500-075-383  
**Adres redakcji:**  
Drawsko Pom., Plac Gdański 3,  
tel. 363 27 24;  
email: wppp1@wp.pl

**Wydawca:**  
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,  
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.  
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-  
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;  
Konto: BS Goleniów o/Łobez  
04-9375-1038-2600-1919-3000-0010  
**Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.**

Nasze Wydawnictwo wydaje:  
„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.  
**DRUK:** WPPP - Łobez.  
Tel./fax (091) 39 73 730;  
**SKŁAD KOMP.:** WPPP - Łobez.  
Bartłomiej Rynkiewicz.  
**Nakład: 1000 egz.**

## Uwaga STRZELAJĄ

(POWIAT) W związku z ćwiczeniami na poligonie drawskim z użyciem amunicji bojowej, od 25 lipca wprowadzono całkowity zakaz wstępu i przebywania na jego terenie. Zakaz obowiązuje do 23 września. KAR

## Z myślą o najmłodszych NOWE PLACE ZABAW

(Drawsko Pom.) W wyniku przetargu ogłoszonego przez Urząd Miasta i Gminy wrocławska firma Fior sp. z o.o. wykona na terenie gminy nowe place zabaw. Będą one przeznaczone przede wszystkim dla dzieci, młodzieży, ale również i dla dorosłych (lubiących tę formę spędzania wolnego czasu), gdyż udźwig sprężynowców czy huśtawek wynosi do 130 kg. Już wkrótce dzieci z Zarańska, Rydzewa, Linowna, Żółtego, Dalewa, Żółdowa i Mielenka nie będą narzekać na nudę. Place zabaw mają powstać w ciągu miesiąca. Koszt całej zabawy ma wynieść 72.421,64 zł. (Kw.)

## Zawody wędkarskie „Brzany”

(DRAWSKO POM.) Koło PZW „Brzana” organizuje nocne zawody wędkarskie gruntowe w kategorii seniorów na jeziorze Okra. Zawody odbędą się w sobotę, 30 lipca. Zbiórka o godz. 20. nad jeziorem przy kawiarni. Można będzie łowić na dwie wędkę gruntowe. Wpisowe 10 zł. KAR

## WYBORY UNIEWAŻNIONE

We wtorek, 26 lipca, Sąd Okręgowy w Koszalinie unieważnił wybory uzupełniające do rady miejskiej w Drawsku Pom. Wyniki wyborów zostały zaskarżone przez Komitet Wyborczy Danuty Szatkowskiej. Sąd uznał, że jej kontr-

kandydatka, która je wygrała, Teresa Łaszniewska, naruszyła ordynację wyborczą. O proteście pisaliśmy na łamach Tygodnika dwa tygodnie temu. Wojewoda wyznaczy nowy termin wyborów. KAR

### Zbrojenie terenu pod zabudowę szeregową

## NOWA ULICZKA PRZY PARKOWEJ



Ulica Parkowa w Złocięncu zamknięta w połowie

(ZŁOCIENIEC) Informujemy, że w Złocięncu w tych dniach na Osiedlu Parkowa, ulicy o tej samej nazwie nie przejedziemy tak, jak zwykle. Na przeszkodzie temu stanęły rozpoczęte tam prace ziemne, na łuku ulicy prowadzącym ją z powrotem ku ulicy Cieszyńskiej. Ulica jest nieprzejezdna.

Zgodnie z Planem Przestrzennego Zagospodarowania Miasta od łuku Parkowej zostanie poprowadzona nowa uliczka z zabudową budynkami po dwóch stronach. Nowa uliczka prowadzi w kierunku torów kolejowych. Nowe działki budowlane przy niej są już wytyczone. Zabudowa ma być szeregową, a nie indywidualną, czyli – budynki przyklejony do budynku.

Akurat teraz ten teren, to rozległa nisza, o której mieszkańcy Parkowej mówią, że jest w niej też i dużo zwykłego bagna. Prace na łuku ulicy Parkowej zmierzają do uzbrojenia terenu, by jak najszybciej mogły ruszyć tam prace budowlane. Zakładana jest kanalizacja, woda, gaz i „elektryka”.

Rozmówca Tygodnika spod numeru „41” podzielił się następującą uwagą: - Niedawno na swojej działce wykopaliśmy spory dół, który podczas nocy zapełnił się wodą. To teren podmokły. Tam dalej jest przecież zwykłe bagno. Dlatego prace, które tu trwają, mają na celu także znaczne podniesienie poziomu terenu, by woda nie mogła sięgnąć fundamentów. (t)

## WYKONANIE BUDŻETU W CZAPLINKU PRZYJĘTE

(CZAPLINEK) Przyjęto tu zarządzeniem burmistrza sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Czaplina za 2004 rok. (n)

## Parafiada w Gudowie

(Gudowo) W dniu 2 lipca br. odbyła się II Parafiada w Gudowie. Początkowi imprezy towarzyszyły rozgrywki sportowe. Natomiast później była zabawa taneczna do białego rana. Koło Gospodyń Wiejskich przygotowało specjalnie z tej okazji swoje wyroby, które były sprzedawane w trakcie parafiady. Cały dochód został przeznaczony na remont kościoła w Gudowie. (Kw.)

## SKONSUMOWAŁ ŁUP

(CIEMINKO) W dniu 24 lipca o godz. 03:00 w m. Cieminko, gm. Ostrowice 19-letni mieszkaniec gm. Połczyn Zdrój, poprzez wyłamanie drzwi dokonał włamania do sklepu ogólnospożywczego skąd następnie dokonał kradzieży czterech transporterów piwa o łącznej wartości 240 zł na szkodę właścicielki sklepu Ewy K. Sprawca został zatrzymany do wytrzeźwienia a następnie do wyjaśnienia sprawy.

## 167 tytułów wykonawczych. 1250 upomnień za zaległości podatkowe

(CZAPLINEK) Stąd wysłano sto sześćdziesiąt siedem tytułów wykonawczych na zaległości podatkowe z tytułu I raty. Korespondencje przesłano do właściwych Urzędów Skarbowych. Do tego dołączono 1250 upomnień w sprawach zaległości podatkowych za I półrocze 2005 roku. (n)

**Oferuje:**

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- płytki granitowe na posadzki
- inne wyroby na życzenie klienta

**Zakład Kamieniarski „GŁAZ”**  
T.J. Drzewieccy  
73-150 Łobez, ul. Niepodległości 47  
tel. (091) 397 42 14  
kom. 0606 921 161

**Ceny z roku 2004!**

**Leczenie schorzeń kręgosłupa i głowy**  
**GABINET NEUROCHIRURGICZNY**  
Dr Tomasz Siwiecki  
Specjalista Neurochirurg

Gabinet: przychodnia przyszpitalna pok. 65 I p., czynny raz w miesiącu (sobota od 10.00 do 11.00)  
ul. Chrobrego 4 78-500 Drawsko Pom.  
**Rejestracja telefonicznie:**  
**0 606 379 531**

**OD 2 LIPCA ZAPRASZAMY  
DO NOWOOTWARTEJ  
RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ**

**„NOOWA”**  
⇒ KONKURENCYJNE CENY  
⇒ 5% RABATU W LIPCU  
CZYNNE 8.00 - 19.00  
TEL 0 886 268 516  
ZŁOCIENIEC AL. PIASTÓW 3



## PUCHAR PREZYDENTA MIASTA STARGARDU SZCZ. PRZYJECHAŁ DO GUDOWA



**Już po raz 32 na wodach jeziora Miedwie w Morzecynie rozegrano regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Miedwie. Tradycyjnie już w regatach tych udział wzięła załoga NISSIE JERMAK. Załoga nasza wystartowała w najbardziej prestiżowym wyścigu Australijskim, co oznacza, że ścigać się może każdy bez podziału na osobne klasy.**

W dniu regat pogoda była wprost wymarzona do żeglowania. Wiał północny wiatr o sile do 3B, świeciło piękne słońce. W tych warunkach załoga nasza okazała się najlepsza pokonując po zaciętej walce samego Przemysława Tarnackiego wielokrotnego Mistrza Świata w klasie Mikro.

Sukces ten był możliwy tylko dzięki zebraniu się w naszej załodze samych znakomitych żeglarzy, w skład naszej załogi weszli: Piotr Jermakow, znakomity żeglarz morski,

sternik; Janusz Olszewski: olimpijczyk, wielokrotny Mistrz Polski, uczestnik regat rangi Mistrzostw Świata i Europy; Dariusz Dązbłaż: Mistrz NSKO w klasie OPTYMIST, zawodnik kadry Polski w tej klasie oraz Paweł Solecki brązowy medalista Mistrzostw Polski Juniorów klasy Ok. - Dinghy.

Mamy nadzieję, że nasze następne starty będą równie udane.

*Z żeglarskimi pozdrowieniami  
YJC Paweł Solecki*



**Prywatny Gabinet  
Stomatologiczny**



Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607  
www.dentysta.max.pl

**Monika Bogusz**

lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

### STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- ☐ usuwanie złogów nazębnych
- ☐ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☐ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☐ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☐ LASER BIOSTYMULACYJNY

### PROTETYKA

- ☐ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☐ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatraski), nylonowe

### CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

- ☐ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- ☐ resekcja korzeni zębów
- ☐ plastyka wyrostka żębodołowego i dziąsła
- ☐ implanty



### Okiem mieszkańca Gudowa

## NASZE JEZIORO NASZA RZEKA NASZE POJEZIERZE

14 lipca 2005 przy pomocy społeczeństwa Gudowo zorganizowano spływ kajakowy dla dzieci i młodzieży z Gudowa.

Od pewnego czasu dużo wiadać i słyhać o naszych pięknych okolicach Drawska. Efekty z roku na rok są coraz bardziej widoczne, poprawiająca się infrastruktura, zwiększająca się liczba miejsc noclegowych, biwakowych, zabezpieczenia socjalne, opieka policji, straży itp. Rzeką płynąc co i rusz spływamy, jeziora z widocznymi żaglówkami, skuterami nawet jachty odwiedzają nasze akweny. Dzisiaj prawie każdy turysta wie, gdzie leży Drawsko i co może oferować w ramach szeroko rozumianego wypoczynku. Można by rzec – rozwija się turystyka, zmieniając się obyczaj. Postęp i rozwój niesie jednak prawie zawsze koszt i utrudnienia dla tych, którzy nieco mniej korzystają z dobrodziejstw natury i cywilizacji XXI wieku. Własność prywatna, bez której trudno jest budować, inwestować, jest z pewnością takim ograniczeniem. Prywatne nabrzeża, place, plaże, miejsca dogodne do biwakowania, wszystkie ogrodzone, płatne i coraz częściej tylko dla gości, którzy przyjadą, wykupią, zapłacą. Niby nic nadzwyczajnego, tak jest wszędzie, i to jest właśnie ów koszt cywilizacyjny.

Ale jest małe „ale” (a może nie takie małe). Z sentymentem wspominam czasy, kiedy to mogłem korzystać z całego wybrzeża jeziora Lubie, by powędkować. Płynąc kajakiem w każdym miej-

scu mogłem rozbić namiot. Czasem po krótkim „dogadaniu” sprawy z rolnikiem, którego łąka leżała przy rzece, można było wypić świeże mleko prosto z udoju itp. itd. Po prostu sielanka, być może nie było natrysków, ciepłej wody, kempingów i ośrodków ogrodzonych siatką z napisem „obcym wstęp wzbroniony”, ale było bardziej po ludzku, z uśmiechem i zawsze z niespodziankami na trasach naszych malowniczych okolic.

Niedawno jeden z młodych mieszkańców powiedział mi, że wszyscy korzystają z tej Drawy, tylko nie my. A niedługo to i wykąpać się nie będzie gdzie w Gudowie, bo wszędzie własność prywatna. Ci dorośli dbają tylko o siebie i tylko o korzyść, nikt nie interesuje się nami, bo i po co. Gdzie interes, tam nie ma miejsca na dzieci. Coraz częściej czujemy się jak obcy u siebie.

Smutne? Niestety, prawdziwe. Chociaż tak jak pisałem wcześniej zapewne nieuniknione przy intensywnym rozwoju infrastruktury turystycznej.

Tym bardziej cieszą inicjatywę dorosłej części naszej społeczności pana **Zbyszka Świątaczka**, pani sołtys Gudowa – **Krystyny Grzyb**, czy pomoc prywatnych firm (pana **Krzemienia**), na rzecz naszych młodych mieszkańców Gudowa, Drawska i innych. Oby więcej takich spływów, więcej rajdów rowerowych i innych wspaniałych imprez dla naszej „tutejszej” młodzieży.

(czytelnik)

Kończy się pozwolenie na wysypisko śmieci w Złocięncu

# TERMIN DO KOŃCA ROKU

**(ZŁOCIENIEC)** Pierwszy raz w historii Tygodnika nasi reporterzy odwiedzili w Złocięncu komunalne wysypisko śmieci. A to z tego powodu, że w tym roku najprawdopodobniej dobiegnie końca pozwolenie na użytkowanie przez gminę tego miejsca.

Istnieje konieczność innego zadbania o odpadki nasze codzienne. Problemowi będziemy poświęcać należne mu zainteresowanie. W Złocięncu nie tak dawno jeszcze oddano do użytku bardzo pojemną i nowoczesną oczyszczalnię ścieków. Można sądzić, że teraz równie sprawnie zostanie rozwiązany problem śmieci. Składowisk w Złocięncu ulokowane jest przy ulicy Czaplneckiej za ostatnimi zabudowaniami jadąc w kierunku Czaplinka. Jest starannie od miasta oddzielone pasami zieleni, w tym drzew. Niemniej jednak takie składowiska, to już bolesne relikty. Dlatego problem stał się już poważny, ale i rozwiązywany z dnia na dzień wspólnymi siłami kilku gmin.

Tadeusz Nosel



Krajobraz po konsumpcji



Droga prowadząca do wysypiska śmieci



Za tą ścianą drzew jest zlokalizowane złocienieckie wysypisko śmieci

Dawne kąpielisko miejskie nadal piękne

## WSPOMNIENIE EDWARDA STACHURY ZNAD DŁUSKA

**(ZŁOCIENIEC)** Kiedy ten numer Tygodnika trafi do rąk Czytelników, znów będziemy w fali upałów ponad trzydzieści stopni w cieniu, tym razem dobiegających z południa kontynentu. Z tego powodu, na prośbę Czytelniczki, z aparatem fotograficznym w ręku odwiedziliśmy ogólnodostępne kąpielisko nad jeziorem Dłusko w

Złocięncu, teraz już nie tak popularne, jak to drzewiej bywało. Nad Dłusko przychodziły całe rodziny, duże grupki młodzieży. Była tu wieża do skoków do wody z wysokości kilku metrów. Zawiały się okazjonalne towarzystwa, znajomości. Była mini gastronomia, było piwo w dużych i w małych kufkach. Kiedy się nie siedziało w wodzie, to się siedziało na kocu i przy piwku grało brydża. Był dancin. Przebywało tu podczas letniej kanikuly wielu bardzo znanych dzisiaj złocienian.

Dłusko już w latach sześćdziesiątych odwiedzali na przykład Węgrzy na wielkich motorach marki Pania. Wtedy cudzozie-

miec, to było coś niezwykłego. Rarytas. Węgrzy dziwili się, że tu też tak pięknie, jak u nich, co po węgiersku brzmiało frapująco. Zawitał tu wtedy też słynny później Edward Stachura. Poeta, prozaik, wędrowiec, bard. Bożyszcze młodych z lat sześćdziesiątych i późniejszych. Zarabiał na piasku plaży Dłuska w Złocięncu śpiewając doskonale Skaldów, Polan, Braekaut. Całymi dniami pił piwo.

Z obserwacji Tygodnika wynika, że z plaży Dłuska teraz korzystają przede wszystkim dzieci. Dlatego też nieśmiało zwracamy uwagę, że pomost z prawej strony wchodzący w jezioro powinien być wyremontowany. Teraz jest w ruinie będącej w pełnej gotowości choćby tylko do pobieżnego remontu. W imieniu złocienieckiej dziatwy serdecznie o to prosimy. Może to będzie skromny początek ponownej świetności Dłuska i plaży przy nim. To miejsce zasługuje na to.

Dłusko nadal jest wspaniałe. Rybne. Z czyściutką, przezroczystą wodą. Z przebogata roślinnością. Atrakcyjne do popływania po nim kajakiem, łodzią. Na żaglówki jest za małe. Jego podstawowa atrakcja, to filmowej urody ściana lasu okalająca oczko jeziora. Dzisiaj wystarczy powiedzieć – las na Dłuskiem i wszystko wiadome. Od dziesięcioleci, od wieków. Tadeusz Nosel



Kładka do remontu na jeziorze Dłusko w Złocięncu

POLICJA 997

## UKRADŁ 6.000 ZŁ

**(SIEMCZYNO)** W dniu 22 lipca o godz. 15:10 w m. Siemczyno, gm. Czaplneckie nieustalony sprawca w, wykorzystując nieuwagę sprzedawczyni, dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 6.000 zł z półki pod ladą, działając na szkodę właścicielki sklepu 52-letniej mieszkanki Siemczyna. (P)

## WŁOSZKA MIAŁA SEATA

**(CIESZYNO POM.)** W dniu 19 lipca o godz. 23:00 w miejscowości Cieszyno, gm. Drawsko Pom. z parkingu niestrzeżonego przy ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem Siecino nieustalony sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki SEAT TOLEDO o wartości 40.000 zł na szkodę obywatelki Włoch.

## WRÓĆĄ BEZ UBRĄŃ

**(ŻOLEĐOWO)** W dniu 20 lipca o godz. 22:00 w miejscowości Żoleđowo, gm. Drawsko Pom., z namiotów stojących na polu biwakowym, wykorzystując sen właścicieli dokonano kradzieży odzieży i rzeczy osobistych na szkodę 26-letniego mieszkańca gm. Wolin oraz obywatela Niemiec Jorga L. Obaj turyści ponieśli straty na łączną kwotę 1200 zł.

## GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe  
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D  
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butowego  
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ  
I NAPRAWA  
INSTALACJI



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

## OFERTY PRACY PUP

### 1. Kierowca kat. A,B,C,D,E.

Wymagania: aktualne świadectwo kwalifikacyjne, praktyka w zawodzie. Kontakt: IRMEX 2 spółka z o.o. Czaplinek tel. 37-537-50

### 2. Instruktor Nauki Jazdy Samochodem

### 3. Nauczyciel języka niemieckiego

### 4. Nauczyciel języka angielskiego

### 5. Nauczyciel – Technologia żywienia

### 6. Nauczyciel wychowania fizycznego

### 7. Nauczyciel Przynależności Obronnej

Wymagania: dotyczy oferty 2,3,4,5,6,7. Wykształcenie wyższe kierunkowe,

w przypadku instruktora wykształcenie średnie lub wyższe, wymagana praktyka. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Połczyńska 7, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94)36-326-42

### 8. Nauczyciel matematyki

Wymagania: ukończone studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na ww. kierunku.

Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94)36-62-083

### 9. Absolwent pedagogiki specjalnej

Wymagania: specjalność: rewalidacja upośledzonych umysłowo Kontakt: Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Bobrowie, 3671463

### 10. Nauczyciel języka angielskiego

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Chopina 10, 78-520 Złocieniec, tel. (0-94)36-715-93

### 11. Nauczyciel matematyki

### 12. Nauczyciel informatyki

Wymagania dotyczą oferty 11,12 : wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Szkoła Podstawowa w Nętynie, 78-500 Drawsko Pom. Nętyno 38, tel. (0-94)36-11-322

### 13. Nauczyciel języka angielskiego

Wymagania: wykształcenie wyższe licencjat lub mgr + przygotowanie pedagogiczne Kontakt: Gimnazjum w Drawsku Pom. ul. Dworcowa 2A, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94)36-325-48

### 14. Nauczyciel Matematyki

### 15. Nauczyciel informatyki

Wymagania dot. 14,15,16. wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym.

Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Grunwaldzka 1, 78-550 Czaplinek tel. (0-94)37-552-39

### 17. Nauczyciel języka niemieckiego (4 godz. tygodniowo)

### 18. Nauczyciel matematyki (6 godz. tygodniowo)

### 19. Nauczyciel języka angielskiego (14 godz. tygodniowo)

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



## KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski  
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"  
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28  
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

### Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż**, produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA  
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

Miejsce  
na Twoją reklamę

**Tel. 0504 - 042 - 532**

## OFERTY PRACY PUP

### 20. Nauczyciel przysposobienia obronnego (5 godz. tygodniowo)

### 21. Nauczyciel wiedzy o kulturze (3 godz. tygodniowo)

Wymagania dotyczą – 17,18,19,20,21. Wykształcenie wyższe kierunkowe + przygotowanie pedagogiczne. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, ul. Złocieniecka 26, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94)36-322-41.

### 22. Operator Koparki

Wymagania: wykształcenie zawodowe + uprawnienia operatora koparki, staż pracy 10 lat, prawo jazdy kat. C+T. Kontakt: PRIM Spółka z o.o. ul. Starogrodzka 9, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-325-38.

### 23. Kierownik lub majster robót instalacji sanitarnych

Wymagania: wykształcenie techniczne lub wyższe kierunkowe, mile widziane prawo jazdy kat. B, znajomość programów kosztorysowych, uprawnienia instalatora, praktyka w zawodzie. Praca na terenie Powiatu Drawskiego Kontakt: PUH "FACH" H. Krzywicki, 78-500 Drawsko Pom. ul. Krótka 3/3 tel. 36-346-19.

### 24. Murarz, Cieśla

Wymagania : praktyka w zawodzie Kontakt: Żabicki tel. 0-601 951-978.

### 25. Księgową

Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie zawodowe, obsługa komputera, dobra znajomość języka niemieckiego.

Kontakt: Nowakowska Monika tel. 37-550-16w.48 lub 37-556-79.

### 26. Nauczyciel technologii drewna

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku, tel. 37-552-39.

### 27. Nauczyciel języka angielskiego

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku, tel. 37-552-39.

### 28. Programista

Wymagania: dobra znajomość C/C++, minimum 2 lata doświadczenia, znajomość obiektowych technik projektowania i programowania, znajomość programowania dla systemów SymbianOS. Kontakt: Dla firmy SOFTLINE tel. kontaktowy Jerzy Nowacki 604-489-627.

### 29. Krawiec – szwacz

Wymagania: praktyka w zawodzie Kontakt telefoniczny 36-705-32.

### 30. Piekarz

Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy 5 lat .

Kontakt: Piekarnia Ciastkarnia Ewa Kubacka, 78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 21a, tel. 36-322-38.

www.toyota.pl  
samochody używane  
w bardzo korzystnych cenach!!!



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA Nowogard MK SP. Z O.O.  
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard  
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,  
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701  
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



## Drawa Drawsko Pom. sparruje

# Zwycięstwa są, ale problemy też

### Sparta Węgorzyno – Drawa Drawsko Pomorskie 2:4 (0:1)

Drawa intensywnie przygotowuje się do rozgrywek w klasie okręgowej. Do tej pory rozegrała kilka sparringów, które wygrała; m.in. ze Światowidem Łobez, Olimpem Złocieniec, Radovią Radowo Małe i we wczorajszym meczu ze Spartą Węgorzyno. Te zwycięstwa nie świadczą jednak o tym, że wszystko jest pokładane i tylko czekać w nowym sezonie na awans. Nie będzie to takie łatwe. Drawa ma naturalną przewagę nad swoimi sparring partnerami, wyniesioną z IV ligi. Jednak za plecami czai się kilka klubów, które też myślą o awansie.

W obecnej chwili klubowi doskwierają braki kadrowe, wynikające z wakacyjnych rozjazdów lub kontuzji.

Z klubu odeszli do Kotwicy Kołobrzeg Marcin Bogin i Jakub Kobryś. W tej chwili na wyjazdach za chlebem lub z powodu innych spraw nieobecni byli bracia Chodorowscy, Walkiewicz oraz bramkarz Piłat, z powodu kontuzji Żuk i Świst. Nowym nabytkiem jest Konrad Kiełbasa pozyskany z Olimpu Złocieniec. Nie doszło do porozumienia z Tomaszem Sidłem ze Sparty Węgorzyno, który ostatecznie wyłądował w Piaście Chociwel.

Drawa siłą rzeczy przyjechała na mecz do Węgorzyno w mocno odmłodzonym składzie i bardzo krótką ławką. Miejsce Piłata zajął Łukasz Szmągaj. Zagraли: Dominik Chudecki, Andrzej Pedrycz, Ernest Marcinkowski, Kuba Jakubowski, Kuba Tarczykowski, Łukasz Tabał, Artur Kapeliński, Dariusz Łukaszewicz, Damian Korczyński, Paweł Jacków i Daniel Drobniwski. Pomimo tego chłopaki dali sobie radę ze Spartą wygrywając 4:2, co świadczy o dużym potencjale tkwiącym w zespole. Jako ciekawostkę warto wspo-



Wspólne zdjęcie ze Spartą Węgorzyno



mnąć, że Spartę od kilku tygodni prowadzi nowy trener Ryszard Jamroży z Ińska.

Nie walczono o punkty, ale mecz był zacięty. Sparta tradycyj-

nie grająca twardą piłkę trochę „obiła” drawszczan, a ci młodszy zawodnicy – jak zwracał uwagę w czasie przerwy trener Andrzej Pedrycz – poddali się emocjom wda-

jąc się w „kopanie”. Doświadczenie wyniesione z IV ligi powinno być dużym atutem Drawy, jeżeli będą potrafili zapanować nad nerwami i będą potrafili narzucać przeciwnikom swój styl gry. KAR

### MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska  
78-500 Drawsko Pom.

### UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

AC-3 CLICK - 26 zł brutto  
STYROPIAN

FS-15  
cena 119 brutto za m. szesc.

Budujemy  
Domy  
7% Vat

STUDIO ŚNIEŻKA  
Farby, lakiery, narzędzia  
Tel. 0 94 363 20 80  
Wysoki rabat = dobra cena!  
Tel/fax 094 363 30 89

### Korespondencja do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego

### ZABEZPIECZENIE ZOBOWIĄZAŃ WOBEĆ GMINY

(CZAPLINEK) Z tutejszego Urzędu Miasta i Gminy wysłano do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim pięć wniosków o wpis hipoteki na nieruchomościach. Ma to posłużyć zabezpieczeniu zobowiązań podatkowych wobec gminy Czaplinek. (n)

### WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY W CZAPLINKU JUŻ SPORZĄDZONY. TAKŻE DO SPRZEDAŻY.

(CZAPLINEK) Ogłoszono tu wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz dostępny jest w urzędzie gminy. Na

mocy podobnego zarządzenia ukazał się wykaz nieruchomości przeznaczonych w gminie Czaplinek do sprzedaży. (n)



# Policjanci świętowali

**(POWIAT) Obchody dorocznego święta policji odbyły się w sali domu kultury w Drawsku Pomorskim. Były okazją do spotkania się policjantów z całego powiatu z jego władzami, władzami gmin, swoimi szefami oraz zaproszonymi gośćmi.**

Komendant Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. Leszek Olizarczyk witał gości już jako młodszy inspektor policji. Awans otrzymał podczas ogólnopolskich obchodów święta policji w Szczecinie. Przypominał moment powstania policji polskiej w 1919 roku, do której to daty nawiązano po 1989 roku, stąd 86 rocznica przypadająca w lipcu. Przypominał, że we wrześniu 1939 roku 12 tysięcy policjantów dostało się do niewoli sowieckiej, z których około 6 tysięcy zginęło zamordowanych w Twerze i Miednoje. Po 1945 r. ówczesne władze odcięły się od tamtej historii i tradycji.

- Po 1989 roku powrócono do daty jej rzeczywistego powstania i polska policja znalazła się w rodzinie policji państw demokratycznych. - mówił.

Podziękował samorządowcom za pomoc przy zakupie samochodów policyjnych. W roku ubiegłym komenda otrzymała dwa radiowozy, kolejny na początku tego roku, przy wsparciu starostwa, zaś kolejnych siedem spodziewa się otrzymać wkrótce. Urząd miejski w Czaplunku wesprze finansowo remont komisariatu w tym mieście.

Zastępca komendanta wojewódzkiego policji inspektor Zdzisław Fajkowski podkreślił, że przeprowadzane badania socjologiczne pokazują, że poprawia się poczucie bezpieczeństwa; wyniki zaś - że spada wskaźnik popełnianych przestępstw, co jest skutkiem działań zapobiegawczych (prewencyjnych). Podziękował policjantom za

trudną pracę, samorządowcom za współpracę oraz rodzinom policjantów za trudy bycia ich rodzinami.

Dla policjantów zapewne najprzyjemniejszą i najbardziej emocjonującą chwilą było wręczenie awansów na wyższe stopnie oraz nagród. Oprócz komendanta Olizarczyka, nowe stopnie otrzymali:

podinspektora - Marek Drożdż  
komisarza - Mariusz Kosmala  
aspiranta - Janusz Rogiński  
sierżanta sztabowego - Tomasz Sikorski

starszego sierżanta - Marcin Kwaśniewski i Krzysztof Maślak  
sierżanta - Paweł Matczak i Jacek Mikulski

starszego posterunkowego - Grzegorz Smuga, Artur Antoniak, Krzysztof Burger i Marcin Miedzuto.

Minister odznaczył Srebrną Odznaką Zasłużony Policjant mł. insp. Leszka Olizarczyka i st. asp. Andrzeja Kilichowskiego.

Przedstawiciele gmin wręczyli nagrody rzeczowe wyróżnionym policjantom. Z Czaplinka otrzymali je policjanci Robert Szymkiewicz, Andrzej Nowakowski i Robert Szatrowski; z Wierzchowa - Marek Mikulec i Dariusz Adamczyk. Oprócz nagród komisariat otrzymał część do komputera. - Bo bez tego nie mogą pracować. - wyjaśnił wójt Wierzchowa. Ze Złocieńca nagrodę otrzymał Krzysztof Burger, z Ostrowic - Marcin Kwaśniewski, zaś z Drawska Pom. między innymi Norbert Gorzyński oraz Mamzer i Świątek.

KAR





# Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych - spotkanie w Złocieńcu 26 lipca 2005 r.

Otwarcie spotkania TULOwców przebiegało zgodnie z przyjętym rytuałem. Jako pierwsza zabrała głos pani Anna Hryniewicz, która w ciepłych słowach powitała wszystkich zebranych, a szczególnie zaproszonych gości w osobach burmistrza Złocieńca Waldemara Włodarczyka oraz kierownika Internatu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieńcu Wojciecha Chmiela, który pełnił jednocześnie rolę gospodarza obiektu, w którym odbywało się spotkanie. Z przykrością został skonstatowany fakt nieobecności starosty Stanisława Cybuli oraz dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Henryka Uchrońskiego.

Burmistrz Złocieńca przyniósł ze sobą pamiętki i materiały reklamowe o naszym mieście, które rozdane zostały wśród uczestników spotkania. Po krótkim powitaniu, jeden z uczestników spotkania odegrał na trąbce hejnał „Darz Bór”, a po nim wszyscy obecni zaśpiewali pieśń „Płonie ognisko i szumią knieje”. Spotkanie TULOwców zaplanowane było na kilka dni i przebiegało według określonego porządku. Przed południem można było uczestniczyć w wykładach, a po południu w warsztatach.

Tradycje Uniwersytetów Ludowych sięgają okresu międzywojennego i działalności pedagogiczno-społecznej Ignacego Solarza. Do najbardziej znanych należały wtedy placówki w Gaci koło Przeworska oraz w Szczech pod Krakowem. Ta ostatnia funkcjonowała w tym okresie pod patronatem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Głównym jej zadaniem było krzewienie kultury, ideologii chłopskiej oraz wiedzy w tym środowisku. Po wojnie działalność Towarzystwa została zawieszona w roku 1949. Wznowienie działalności nastąpiło dopiero w roku 1984. Aktualnie Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych jest zorientowane na działalność samokształceniową różnych grup ludności wiejskiej. W strukturze TULO znajduje się 20 oddziałów regionalnych oraz 100 środowiskowych. TULO ma do swojej dyspozycji 5 ośrodków stacjonarnych. Wydaje kwartalnik „Młódzież - Kultura - Wieś. Polski Uniwersytet Ludowy”. W radiu emitowany jest „Radiowy Uniwersytet Ludowy”. Programy kształcenia obejmują edu-

kcję regionalną, obywatelską, ekologiczną i kulturalną. Integralnym elementem TULO jest Biblioteka Uniwersytetów Ludowych. TULO jest aktualnie ruchem społecznym i nie prowadzi rejestracji członków.

„Zapytałem księdza: - Co byś zrobił gdyby ludzie przestali grzeszyć? - nie strasz mnie - odpowiedział pośpiesznie” - to były pierwsze słowa, jakie usłyszałam wchodząc na trwający już dłuższą chwilę wykład poświęcony szczęściu zorganizowany z okazji spotkania TULOwców w Złocieńcu. Wykład był bardzo interesujący i w zasadzie nie powinienem nazywać tego wykładem, bo atmosfera była troszkę inna, niż na zwykłym wykładzie. Na pewno nie była taka sztywna. W powietrzu wyczuwało się, że słuchacze wychwytyują każde słowo profesora i chcą zrozumieć i kontemplować każdy na własny sposób. W końcu mowa była o szczęściu, a dla każdego oznacza ono coś innego. Zmusiło mnie to do pewnych przemyśleń... i zresztą nie tylko mnie. Po „wykładzie” profesor odłożył mikrofon i poprosił o głos publiczność. Bez żadnych oporów - bo przecież byli „sami swoi” - chętni dzielili się swoimi przemyśleniami na wywołany wcześniej temat. Konkluzją całości było stwierdzenie, że „człowiek ma obowiązek być szczęśliwy”.

Agnieszka Gadzina  
& Antoni Gadzina



Oficjalni goście  
TULO - owców



**Kto na nauczyciela angielskiego, a kto na rzeźnika. Architekt od zaraz.**

## JEST PRACA, NA TABLICY

(ZŁOCIENIEC) W holu złocenieckiego Urzędu Pracy wbrew pozorom na tablicy ogłoszeń są obwieszczenia, które powinny zainteresować bezrobotnych. Oto tylko niektóre z nich. Czy wielu zainteresują?

Například Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim rozpoczyna wdrażania projektu Aktywność i Przedsiębiorczość z Szansą na Lepsze Jutro. Projekt jest współfinansowany z europejskiego funduszu społecznego w ramach sektorowego programu operacyjnego ROZWÓJ ZASOBÓW LUDZKICH NA LATA 2004-2006.

Z innych ogłoszeń dowiedzieliśmy się, że praca czeka na frezerów



i ślusarzy. Także na tokarzy. Poszukiwany jest spawacz, masarz, rzeźnik ubojowy, planista architekt, kilku nauczycieli języka angielskiego, nauczyciel matematyki, chemii i biolo-

gii, wychowania fizycznego. Dalej: murarz, agent ubezpieczeniowy, menadżer. Tygodnik wypatrzył też poszukiwanego kontrolera jakości, fryzjerów, kierowcę. Tadeusz Nosel

Ogrom pracy ku pożytkowi wszystkich

# TARGI W ZŁOCIENIEŃCU

**(ZŁOCIENIEC) Kiedy śmiercią naturalną umierają w Złocieniu powołane niegdyś tu do istnienia tak zwane imprezy kulturalno – rozrywkowe, a Turnieje Sołectw muszą być nawet przerywane ze względu na niefrasobliwość uczestniczących w nich, to zawiązanie w mieście kilka lat temu Targów Wystawienniczo – Handlowych niemal powszechnie uznajemy za strzał w dziesiątkę.**

Gdyby nie Targi, dzisiejszy wizerunek miasta uległby niechybnie całkowitemu zatarciu nawet w najbliższej okolicy. Złocieniec dawno stracił wizerunek miasteczka przemysłowo – robotniczego, a nowego wizerunku nie nabył. Spiewanie tu szant wesołości nie przysparza, a nawet jakby odwrotnie. Życie w Złocieniu toczy się na przetrwanie, od wyjazdu w Europę do wyjazdu tamże, od walki przy korytku budżetowym, do kolejnej walki przy tymże corazuboższym „naczynku”.

## Już poważni partnerzy

Szóstego i siódmego sierpnia Złocieniec będzie gospodarzył już siódmej edycji Targów. Tak szybko minęło tych kilka lat. - Pamiętam – mówił dyrektor biura Targów, Jerzy Bogalecki – kiedy zaczynaliśmy bardzo nieśmiało podchodzić do realizacji zamysłu, jak byliśmy traktowani przez partnerów z województwa i z całej Polski. Patrzono na nas, jak na kogoś, kto porywa się na zadanie ponad jego naturalne siły. Dzisiaj ci nasi obserwatorzy, to już nasi stali partnerzy we wszystkich przedsięwzięciach. Na tym „rynku” mamy swoje stałe miejsce utworzone w wyniku kilku lat ciężkiej pracy. To miejsce ma miasto – bo o to w końcu chodzi.

## GALA GOSPODARCZA - NOVUM

Bardzo starannie wydany Informator Targów obwieszcza novum: GALEŃ GOSPODARCZĄ. Jest ona wynikiem namysłu nad dotychczasowymi wydaniem Imprezy, która nie zamyka się w ścisłych, sztywnych ramach. Jej organizatorzy wsłuchują się we wszelkie uwagi na temat swego dzieła, i te, które wydają się najtrafniejsze, trafiają na warsztat organizacyjny. W tym roku nowych pomysłów jest kilka, o czym dalej.

Wspomnijmy tu jeszcze, że Złocienieckie Targi Wystawienniczo – Handlowe odbywają się pod hono-

rowym patronatem ministra gospodarki i pracy Jacka Piechoty, mieszkańca Szczecina zresztą. Na bardzo starannie przygotowanym medalu targowym widnieje wizerunek słynnego już Zajączka Złocieniaszka z zarysami miasta w tle wziętym z równie słynnego obrazu.

## Pierwsze to gospodarka

Pierwsze Targi to rok 1991. Złocienieckie Zrzeszenie Podmiotów Gospodarczych wspólnie z Urzędem Miasta „wzięło na ambit” i tak to wszystko się rozpoczęło. Nie sposób dzisiaj, pisząc bez żadnego przekąsu, wyobrazić sobie miasta nad Drawą i Wąsawą bez tej imprezy. Nie ma takowej żadne nie tylko z pobliskich miasteczek. - Wzięły się z namysłu nad gospodarką, nad ekono-

na: Targi promują regionalną gospodarkę. Do Złocienica przybywają właściciele małych i średnich przedsiębiorstw. Gdyby nie Targi, o mieście dzisiaj nie tylko nie wiedziałby nikt, ale i nikt nie chciałby wiedzieć. Setki takich „pcimiów”, jak Złocieniec, zostało zmarginalizowanych do roli tylko punkcików na mapach. Gośćmi Targów są ci, którzy tylko tego chcą. Mieszkańcy Złocienica, przedsiębiorcy, ci, którzy się wystawiają, turyści, zagranicznicy. Atmosfera podczas Targów w Złocieniu jest taka, że tutaj nie trzeba nikomu niczego tłumaczyć. Wszystko tłumaczy się samo przez się. To chyba główny walor Targów – tak wynika z obserwacji reportera Tygodnika. I obecność tu nieomal całej Polski.

## Słowo od doktora Henryka Rupnika

- Jako patron siódmej już edycji Targów Wystawienniczo – Handlowych w Złocieniu ogromnie gratuluję pomysłodawcom i zapewniam, że wspieram ich w wytrwałości i niezłomności w tworzeniu imprezy o tak dużym znaczeniu dla całego naszego regionu – napisał dr Henryk Rup-

nic, o pomysłach na przyszłość. Charakterystyczne dla Złocienica jest to, że podczas jego Targów dochodzi do integracji wielu środowisk. To nie tylko środowiska gospodarcze, miejskie, ale również mieszkańcy okolicznych wsi, artyści, rękodzielnicy, pracownicy lokalnych mediów.

Media, i nie tylko, podkreślają profesjonalne przygotowanie złocienieckich Targów i to – chce się napisać – w każdym calu. Aż dziw bierze, że takiej mieścinie, jak Złocieniec, Targi zaskoczyły. Dlaczego? Ano chyba z tego powodu, że zaistniały w oderwaniu od skostniałych lokalnych struktur urzędniczo – budżetowych. Są emanacją środowisk nowych i nowoczesnych, których przed dalszą ekspansją nie powstrzyma już żaden urzędniczy przepis. Te środowiska w Złocieniu są już najprężniejsze, ale bez odzwierciedlenia tegoż w codziennym życiu miasteczka. Targi to jak na razie impreza od wielkiego dzwonu.

## Dzięki kilkorgu ludziom

Wymieńmy tu organizatorów Imprezy. Dyrektor Biura Targowego, Skarbnik Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych – JERZY BOGALECKI. Wiceprezes Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych (sprawy techniczno – organizacyjne) EDWARD KOT, Członek Zarządu Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych – ds. Gali Gospodarczej – URSZULA PTAK. Członek Zarządu Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych – ds. Gali Gospodarczej – KRYSZYNA KRANICH, Członek Zarządu Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych – GRZEGORZ WRZESIŃSKI, Członek Zrzeszenia Podmiotów Gospodarczych – sprawy techniczno – organizacyjne – RYSZARD KOT. Także podinspektor referatu strategii rozwoju gospodarczego i promocji w Urzędzie Miasta i Gminy Złocieniec, Biuro Targowe, JOANNA ZIĘTEK.

## Prezes o nowinkach

Prezes Złocienieckich Podmiotów Gospodarczych, Edward Hengier omawia nowinki targowe; - Tegoroczna edycja naszych Targów wprowadza dwa nowe zasadnicze elementy: 1. GALEŃ GOSPODARCZĄ VII Targów, która ma promować i wyróżnić firmy kreujące pozy-



mią, nad losem miasta – to słowa dyrektora biura przedsięwzięcia. Ież można rozmawiać tylko o polityce. Trzeba działać, a do działania pozostaje dziedzina gospodarki. Nie inaczej.

- A po co to komu? - to zwykłe pytania o Targi. - A co one mi dadzą – to też codzienny wtór wielu. - A czy będą z tego miejsca pracy? – pytanie chyba najczęstsze.

Odpowiedź może być tylko jed-

nik, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego, w programie Targów.

Także w tym roku Targi będąc blizutko zwiedzających zachęcą do udziału w atrakcyjnych turniejach, konkursach, spotkaniach tematycznych i seminariach. Podczas nich, jak zwykle, dojdzie do kontaktów nad wyraz cennych, gdyż służących zwykłym rozmowom o prowadzonych biznesach, o nowościach w

# JUŻ SIÓDME

tywny wizerunek gospodarczy naszego regionu oraz osobowości, które społecznie wspierają rozwój społeczno – gospodarczy regionu. Patronat honorowy nad Galą Gospodarczą objął Minister Gospodarki i Pracy - Jacek Piechota. Drugim elementem wprowadzonym przez nasze Zrzeszenie jest DEBATA, którą prowadzić będą bezpośrednio na antenie Radia Koszalin jego dziennikarze. Debata zostanie przeprowadzona na terenie targowym, a będą brać w niej udział przedstawiciele władz samorządowych województwa, powiatu i gminy, wystawcy targowi oraz osoby zwiedzające targi.

Komitet Organizacyjny Targów kilka dni temu spotkał się ze złocieniickimi radnymi. Także i po to, by poinformować, że do Złocieńca przybędą również radcowie handlowi ambasadorzy urzędujących w Polsce. To będzie doskonała okazja do zasygnalizowania im istnienia Złocieńca na mapie świata. Do poprowadzenia wstępnych rozmów na temat możliwości inicjacji gospodarczej regionu. Mieszkańcy miasteczka z wielką uwagą zapoznają się z efektami tych rozmów podczas choćby bezpośrednich spotkań z radnymi. Targi

PROGRAM TARGÓW	
<b>6 sierpnia (sobota)</b>	
11.00	UROCZYSTE OTWARCIE TARGÓW
12.00 – 17.00	Debata radiowa na tematy społeczno – gospodarcze prowadzona przez dziennikarzy Radia Koszalin
12.00 – 17.00	Bezpłatna diagnostyka pojazdów samochodowych. Ulica S. Okrzei. Prowadzi ZORD w Koszalinie
18.45	Zakończenie pierwszego dnia Targów
19.00	Gala Gospodarcza VII Targów Wystawienniczo – Handlowych (aula Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych)
<b>7 sierpnia (niedziela)</b>	
10.00	Otwarcie drugiego dnia Targów
13.00	Wręczenie medali targowych dla wystawców za najlepsze produkty. Hala sportowa.
15.30	Wręczenie pucharów dla wystawców oraz nagród za najlepszą aranżację stoisk.
16.30	Wręczenie nagrody publiczności za najciekawsze stoisko targowe
16.45	Losowanie nagród dla publiczności biorącej udział w konkursie
17.00	Zamknięcie VII Targów Wystawienniczo – Handlowych

toż to okazja wręcz niebywała do wykazania się zainteresowaniem miastem i jego mieszkańcami. To

wielka szansa dla samorządu lokalnego? Czyż nie tak?

Tadeusz Nosel

## Wieżyczka w złocieniickim Rynku jak nowa

# ZNAK ROZPOZNAWCZY MIASTECZKA OCALAŁ

**(ZŁOCIENIEC) Dobiegł końca remont narożnej wieżyczki na Rynku Starego Miasta w Złocieniu. Zajmowaliśmy się również sprawą, gdyż ten budynek, to jeden z piękniejszych znaków rozpoznawczych miasta nad Drawą i Wąsawą.**

Mówi mieszkanka budynku, w tym właścicielka rzeczonyj wieżyczki, pani Ania - Cieszę się, to już koniec kłopotów, a budynek jest już rzetelnie zadbane. Wieżyczka została pokryta gontem, gdyż cegielnie nie potrafiły wyprodukować takiej dachówki, jaka była akurat potrzebna. Konserwator zabytków na wszystko wyraził zgodę. Poprzedni remont był wykonany osiem lat temu, ale, jak usłyszeliśmy, tylko tak,

aby budynek sprzedać. Teraz, jako właściciele, we wszystko włożyliśmy w cztery podmioty około dziesięciu tysięcy złotych. Nasze prośby o współfinansowanie przedsięwzięcia nie znalazły zrozumienia u władz miasta. Zwolniono nas z opłat za zajęcie pasa ruchu dla pieszych, no, to dobre i to.

Nieopodal na ulicy Bohaterów Warszawy dzierżawcy sklepu z artykułami szkolnymi i podobny-

mi odnowili elewację budynku. Podobnie uczynił sklep słynnej firmy sąsiadujący z budynkiem z wieżyczką, jakby przy okazji. Teraz codziennie można spotkać osoby przypatrujące się niektórym budynkom w mieście, dostrzegające na nich po raz pierwszy takie czy inne szczegóły i z zadziwieniem mówiące – a tyle lat tędy przechodzę, a tego nie widziałem. - Nie da się przemilczeć, że choćby tylko w centrum Złocieńca jest zatrzęsienie architektonicznego piękna miasteczka, ale – aby je wydobyć na światło dzienne, to trzeba chcieć to naprawdę zrobić. Pierwsi chętni już są. I działają.

Tadeusz Nosel

Zapraszamy na

## NOCNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DZIKICH DRUŻYN

(Drawsko Pom.) W ostatnią niedzielę lipca, tj. 31 o godz. 16.00. odbędzie się turniej piłki nożnej. Do gry zapraszamy drużyny składające się z 5-ciu osób (pełnoletnich). Rozgrywki odbędą się na wielofunkcyjnym boisku w Parku Chopina. Na uczestników turnieju czeka puchar Burmistrza Miasta i Gminy Drawsko Pom. (Kw.)

Wakacje na sportowo

## WAKACYJNY TRÓJMECZ PŁAŻOWEJ PIŁKI SIATKOWEJ

(Drawsko Pom.) Dnia 7 sierpnia br. o godz. 10.00. na plaży miejskiej – nad j. Okra rozpocznie się trójmecz plażowej piłki siatkowej. Do gry zapraszamy drużyny składające się z dwóch osób (wiek bez ograniczeń). Turnieje odbędą się kolejno 7 – 14 – 21 sierpnia br. Na uczestników trójmecz czeka puchar Burmistrza Miasta i Gminy Drawsko Pom. Ubezpieczenie we własnym zakresie. Zapisy trwają do 3 sierpnia br. w Urzędzie Miasta i Gminy w p.111, gdzie można uzyskać szczegółowe informacje. (Kw.)

## Szlakiem Ojca Świętego

(Gudowo) 14 lipca br. odbył się I spływ kajakowy szlakiem Ojca Świętego. W spływie brała udział młodzież z Gudowa oraz wczasowicze z Łodzi i Pabianic. Ogółem 32 osoby. Spływ został zorganizowany dzięki pani sołtys – Krystynie Grzyb oraz panu Zbyszkowi Świątczak. Swych kajaków użyczył pan Krzemień. (Kw.)





**Prof. Jerzy Przystawa**

We wtorek, 16 lipca 1991, Michał Tadeusz Falzmann, główny inspektor kontroli państwowej w NIK, skierował do Dyrektora Oddziału Okręgowego NBP w Warszawie następujące pismo:

Działając na podstawie upoważnienia nr 01321 z dnia 27 maja 1991 Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzenia kontroli w Narodowym Banku Polskim proszę o udostępnienie informacji, objętych tajemnicą bankową, o obrotach i stanach środków pieniężnych (gotówkowych i bezgotówkowych) Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, Warszawa, ul. Miła 2.

W kilka godzin po tym, tego samego dnia, Anatol Lawina, dyrektor Zespołu Analiz Systemowych NIK, przekazał mu polecenie Prezesa NIK, prof. Waleriana Pańki, o odsunięciu go od wszelkich czynności kontrolnych prowadzonych przez Zespół. Polecenie było jak najbardziej na czasie. Gdyby Prezes wstrzymał się z odwołaniem Falzmanna, jego pisma nie byłyby już komu wręczyć: dzień później Michała Falzmanna nie było wśród żywych.

18 lipca 2005, mija dokładnie 14 lat od śmierci Michała Tadeusza Falzmanna, człowieka, który samotnie rzucił wyzwanie komunistycznej pajęczynie, staro-nowemu nowotworowi, który u zarania III RP, opanał główne organa tworzącego się nowego państwa. Ten rak błyskawicznie usunął Michała Falzmanna ze swojej drogi, a w parę miesięcy potem i nie dość lojalnego Prezesa NIK, który usiłował pohamować i powstrzymać podległego mu inspektora. Jednakże Michał Falzmann "nie wszystek umarł": zdeponował u swoich przyjaciół setki stron dokumentów, a nowym-starym władzom nie udało się już dokładnie pozacierać tropów, powycierać wszystko tak, żeby sprawa FOZZ zniknęła w niepamięci. Starali się bardzo prokuratorzy, żeby przez 9 lat trwającego śledztwa wykazać, że to, co wykrył Falzmann było fantasmagorią. Staraly się jak mogły niezależne sądy, żeby nikomu z przestępców włos z głowy nie spadł. Dzisiaj, dokładnie w rocznicę śmierci Falzmanna dowiadujemy się, że szczęśliwie „przedawniły” się kolej-

# Na 14 rocznicę śmierci Falzmanna

(dla pisma „Nowy Kurier” w Toronto)

ny zarzut wobec Janiny Chim, zastępcy dyrektora FOZZ, pomimo, że litościwie nam panujący Prezydent podpisał nielitościwą ustawę wydłużającą okresy przedawnienia ale, jak to w zwyczaju u ludzi litościwych, o kilka dni za późno. Sędzia, o ile wiem, nie zdążył jeszcze napisać uzasadnienia wydanego w maju wyroku, to ciężka praca, więc nie jest wykluczone, że zanim napisze to i wszystkim innym skazanym sprawą się upieczę. Może i wróci wtedy z ukrycia inny heros transformacji ustrojowej, filantrop i miłośnik chorych dzieci, Dariusz Przywieczerski, który przeszło 11 lat temu wytoczył sprawę sądową autorom książki "Via bank i FOZZ", bo ośmielili się tam sugerować, iż ten geniusz biznesu polskiego powinien stanąć przed wymiarem sprawiedliwości! A byłby czas najwyższy, bo właśnie inny sąd, powołany do obrony Przywieczerskiego i Spółki, wzywa nas na dzień 31 sierpnia na kolejną TAJNĄ rozprawę i aż nie możemy się doczekać, żeby zobaczyć na własne oczy jak Sąd Rzeczypospolitej chroni dobra osobiste skazanego i ściganego listem gończym przestępcy! Przez 11 lat starał się Sąd jak mógł zakwestionować wszystko, co napisaliśmy w naszej książce, z miernym, jak widać, skutkiem, może teraz, gdy nie ma już ani "przodującej, pierwszej polskiej spółki giełdowej Universal S.A.", ani nie wiadomo gdzie podziewa się jej prezes i twórca tego magicznego przekształcenia (dla niezorientowanych dodajmy: z największej polskiej firmy handlu zagranicznego w bankruta), gdy rozprawę, dla większego bezpieczeństwa (tylko czyjego?) utajnił, pójdzie mu łatwiej?

Ówczesny minister finansów i prezes NBP (kto jeszcze pamięta nazwisko tego geniusza ekonomii?), ustalając wysokość stóp procentowych w banku **na kilkadziesiąt procent miesięcznie** i zamrażając kurs wymiany dolara na długi okres czasu, uruchomił lawinę spekulacyjną, która w krótkim czasie wydręnowała system finansowy Polski i spowodowała "przełożenie" pieniędzy publicznych na prywatne konta. Działanie Leszka Balcerowicza było sprzeczne z podstawowym prawem rynku finansowego jakim jest *prawo parytetu stóp procentowych*. Uczeni polscy ekonomiści nie protestowali przeciwko temu, bo w tamtych czasach wiedzy takiej nie uczono na peerelowskich uczelniach, zamiast uczyć abecadła ekonomii wykładano wtedy "ekonomię polityczną socjalizmu" albo "kapitalizmu" tak, jak je widzieli ówczesni oficerowie frontu ideologicznego. Ot takich rzeczach jak

"interest-rate parity" wiedzieli co najwyżej specjalnie kształceni na zachodnich uczelniach oficerowie służb. Żeby jednak z tego mechanizmu spekulacyjnego skorzystać trzeba było mieć czym spekulować, innymi słowy konieczny był "pierwszy wsad" – wysoki kredyt bankowy, nawet wysoko oprocentowany. Do tego celu posłużył FOZZ, pod przykrywką "nielegalnego" wykupu polskich długów. Były to proste, bandyckie chwytły, zamaskowane jednak przed opinią publiczną, której nie łatwo było się w tym połapać. Tym bardziej, że tumanila ją cała sfera wynajętych pismaków, w której obok normalnych agentów było jeszcze więcej leninowskich "użytecznych idiotów", dla których pojęcie procentuskiadanego jest zakłębieniem z książek o Harrym Potterze. W tej kampanii dezinformacji przodowała "Gazeta Wyborcza" na spółkę z "NIE" i "Trybuną". Było to logiczne, bo właścicielem "Trybuny" był sponsor Jacka Kuronia, Dariusz Tytus Przywieczerski, a "Adaś" już od dawna był po imieniu "Jurkiem". Jerzy Urban drukował pamflety o obłąkanych autorach "Via bank i FOZZ", którym się po nocach śni "mafia czerwonych szpiegów, a w "GW", "Trybunie", "Polityce" i innych, autorytety dziennikarskie takie jak Wróblewski, Oseka, Wodzicki, Bikont i inni wyśmiewali panoszącą się wszędzie "aferomanię", wynosząc na ołtarze biznesu Bąsika z Gąsiorowskim, Przywieczerskiego, Solorza i innych.

Od śmierci Falzmanna mija dzisiaj 14 lat, a smród od FOZZ-u rozszedł się szeroko po całej Polsce i nawet za granicami. Obradujące na naszych oczach sejmowe komisje śledcze, gdzie nie podrapią, tam wylazi z za biurka diabełek FOZZ-u i pomachuje ogonkiem. Sejmowi śledczy natychmiast zmieniają temat, bo diabeł to diabeł i w katolickim kraju lepiej się trzymać od niego z daleka. Opinia publiczna nadal jest kołowana informacjami o "niegospodarności", o "naruszeniach prawa", o "nie pełnym wywiązywaniu się z obowiązków" i temu podobnymi klituf-bajduś. Zawłaszczane przez beneficjentów FOZZ media nadal rozsiewają tylko mgłę.

Kilka tygodni temu w "Rozmowach niedokończonych" telewizji TRWAM i w Radio Maryja wystąpili autorzy "Via bank i FOZZ" i wdowa po Michał Falzmannie, Iza Falzmannowa. W wielogodzinnym programie przedstawiliśmy prawie detalicznie sprawę FOZZ, mechanizm naruszenia parytetu stóp procentowych i jego katastrofalne dla Polski skutki. Powiedzieliśmy też widzom i słuchaczom, co trzeba zrobić, aby

sprawa FOZZ mogła być należycie wyjaśniona oraz dlaczego uważamy, że zgangrenowaną polską scenę polityczną oczyścić może tylko zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie zasady wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych. Sprawę tę traktujemy jako nasz dług wobec ofiary życia Michała Tadeusza Falzmanna.

Naszej audycji i tych wszystkich rzeczy, o których mówiliśmy, jak nie trudno się domyślić, nie zauważyły pisma i inne media. Dostrzegł ją jednak dostojny nestor polskich ekonomistów, felietonista tygodnika "Wprost", prof. Waław Wilczyński. W artykule zatytułowanym "Afery i hucpa", niczym Oseka i Wróblewski sprzed 14 lat, pisze o "aferomani", wyjaśnia nam, że te wszystkie afery, to nic takiego, że wszystko jest normalnie, jak wszędzie na świecie i wcale nie gorzej. FOZZ, zdaniem uczonego, to nie ledwie głęboko patriotyczny zabieg dla uratowania finansów państwa, podjęty, nota bene, przez rząd jeszcze komunistyczny, a nie przez jego dostojnego kolegę z kolumny obok, też uczonego ekonomistę i nieustającego kandydata do Nagrody Nobla. Zupełnie tak, jakby wiedza tego wielkiego ekonomisty została zamrożona, niczym dolar Balcerowicza, na poziomie wiedzy z ekonomicznej politgramoty PRL, kiedy o parytecie stóp procentowych jeszcze nikt nie słyszał. Przyznaje, że prawdziwej wiedzy na temat rzeczywistych rozmiarów afer nie posiada i apeluje do miłośników władz III RP, żeby tę wiedzę nam wreszcie przybliżyły. Nie przeszkadza mu to jednak, żeby wszystko, co tam powiedzieliśmy skwitować zdaniem "bzdury i kłamstwa pod świętym szyldem". Według tego ekonomicznego moralisty nie jest hucpą, kiedy beneficjenci grabieży Polski rozdają i otrzymują tytuły profesorskie, dyktują pismom, radiom i telewizjom, co i jak mają pisać, otrzymując nagrody i wyróżnienia od rodaków wdzięcznych za to, że ich pieniądze "sprywatyzowano"; nie jest hucpą, kiedy skazany i ścigany listami gończymi przestępca trzyma od ponad 10 lat w sądzie autorów książki o FOZZ! To wszystko, według prof. Waława Wilczyńskiego, hucpą nie jest. Hucpą jest upominać się o zagrabiony nam majątek narodowy, hucpą jest szacować rozmiary tej grabieży.

Michał Tadeusz Falzmann, słysząc to wszystko, nie obraca się w grobie. Zanim odszedł, przepytał ich wszystkich: wybitnych polityków, wielkich patriotów, jeszcze większych ekonomistów. Wydaje mi się, że nie przepytał prof. Wilczyńskiego ale, jak widać, słusznie.



## Gerard Gibziński z Olimpu piłkarskim Mistrzem Polski

## JA BĘDĘ W TEJ DRUGIEJ BRAMCE

**(ZŁOCIENIEC) Wśród piłkarskich fachowców w kraju panuje opinia, że – wbrew pozorom – mamy do czynienia z kresem polskiej piłki nożnej. Z zawodników krajowych obecnie nie da się utworzyć drugiej reprezentacji, bo brakuje piłkarzy odpowiedniej jakości. Mizeria ostatniego meczu Legii Warszawa z Arką Gdynia jest powyższego dowodem dobitnym.**

Dlatego obecnie najważniejsze w futbolu to szkolenie młodzieży i dzieci. Brakuje w kraju klubów, w których tak się uważa. Od wielu już lat bardzo przychylna ku temu panuje atmosfera w Olimpie Złocieniec. Rafał Leoniewski wybrał się do piłkarskiej szkoły sportowej w Łodzi i radzi sobie tam dzielnie. Konrad Rudziński dwa lata grał w juniorach Stali Szczecin i zakończył tam karierę jako dobrze do futbolowej przygody przygotowany gracz. Już niedługo dowiemy się, w jakim klubie zagra jako senior. Grzegorz Czermanowicz, pomocnik, ma już swoje kontakty z klubem trześcioligowym. Paweł Szapiel jest w zainteresowaniu trenera Pogoni i kadry Adama Benesza. To niebawem rokujący młodzieńcy piłkarz.

Tymczasem Tygodnik odnalazł jeszcze jednego piłkarza Olimpu. I tu uwaga – pierwsze w historii Klubu piłkarza utytułowanego honorem Mistrza Kraju. Tygodnik z GERARDEM GIBZINSKIM, bo o nim tu mowa, rozmawiał w Złocieniu, ale młody piłkarz na stałe związany jest ze Szczecinem, z klubem STAL. Tam wyemigrował ze Złocieńca, bo – jako bramkarz – nie owijając niczego w bawełnę, był „dobry”. To, że tak jest, udowodnił broniąc krótko barw Olimpu.

Urodził się w Drawsku Pomorskim drugiego stycznia 1990 roku. Wynika z tego, że nie ukończył jeszcze szesnastego roku życia. To jest bardzo ważne z racji przynależności do piłkarskich kategorii wiekowych. GERARD JEST JESZCZE MŁODZIKIEM. Był uczniem podstawówki z numerem jeden. Nim trafił do Olimpu głosy o nim szły do klubu. - Tam na osiedlu jest taki chłopak. Jak on broni? - komplementowano bez zbędnych słów, żeby wszystko do końca było jasne. I było. Klubowy działacz, Eugeniusz Gawryłow, ten sam, który lata temu odkrył Dariusza Stachurę, też bramkarza, tak podzielał, że Gerard trafił na zieloną trawę do złocienieckiego Lasku. - Tak było – potwierdza słowa reportera Tygodnika. Do bramki, do jej obrony, trafiłem

zupełnie przypadkowo. Jechaliśmy na turniej do Ustki, a ja byłem zawodnikiem z pola. Nie mieliśmy bramkarza, a wszyscy wiedzieli, że w mojej rodzinie był bramkarz, to ja wziąłem od niego sprzęt i tak to się zaczęło. Przypadek. Pierwszy mecz w karierze, mecz ligowy, był wygrany 1:0. Dla mnie było najważniejsze to, że nie puściłem bramki. Że dobrze się spisałem.

W Olimpie grałem tylko jedną rundę. Zainteresowała się mną Stal Szczecin, która do dzisiaj nieustannie poszukuje rokujących na przyszłość piłkarzy. Zwiertzyłem swoją szansę. Wtedy opuszcza się rodzimy klub bez żalu a z nadzieją na bardzo poważne granie także ku chwale swojego Klubu. W Stali od razu było bardzo interesująco, bo gra w niej, to było jednocześnie uczestnictwo w grach i treningach kadry województwa zachodniopomorskiego. Nie ukrywam; w Stali poczułem swoją szansę. Wielką.

W Stali czułem się bardzo dobrze. Znakoście zaaklimatyzowałem się w drużynie. Otrzymałem swoje stałe miejsce i dbałem o nie. Większość kolegów już znałem, bo i ze Złocieńca jeździłem na treningi i mecze kadry. To było dobre doświadczenie. Gra w Stali uprościła mi granie w reprezentacji ze względu na to, że byłem pod bezpośrednią obserwacją trenerów. Widzieli mnie na co dzień i to sprawiło, że dali mi szansę.

O koszulkę z numerem jeden walczyłem w Stali rok. To nie było takie proste. Nie znali mnie. Dopiero po obozie szkoleniowym trener Tomasz Jechna powiedział mi: - Widzę ciebie w bramce, chłopcze. Pilnuj tego.

Ja nieustannie mam swój cel sportowy. Wiem, co to jest ambicja. Każdy mecz u mnie musi być wygrany. Inaczej nie może być. A jak przychodziła przegrana, to były po prostu łyż.

Zdobyłem tytuł Mistrzów Polski w Piłce Nożnej do lat 13. To był rok 2003. Gry zorganizowano w Zamościu. W Mistrzostwach zagrałem tylko jedno spotkanie, ale za to finałowe. Wygrany finał z Zieloną Górą

to moje pierwsze piłkarskie mistrzostwo kraju. Na początek młodzików.

W 2004 roku zajęliśmy trzecie miejsce na takich samych Mistrzostwach. Tym razem grałem w bramce już wszystkie mecze.

Postawiłem sobie cel; chcę dostać się do młodzieżowej reprezentacji kraju. Do kadry trenera Michała Globisza. Podczas moich drugich mistrzostw kraju, drugi trener reprezentacji, pan Adam Wójcik, który widział mnie w grze, moje ostatnie trzy dobre moim zdaniem występy, szepnął dobre słowo o mnie trenerowi M. Globiszowi. - Sprawdź go – miał odpowiedzieć słynny trener.

W przyszłości chciałbym zagrać w Legii. Pytanie o to, jak mi idzie w szkole potraktuję bardzo poważnie i odpowiem, że to trochę sobie „olewam” – z przeproszeniem za słowo. Z klasy do klasy zdaję. Należę do trudnych chłopaków. Są ze mną

pewne kłopoty. Szczególnie w szkole. Są takie sytuacje, gdzie nie powinno mnie być, aż tu się okazuje, że ja w nich gram pierwsze skrzypce. I cała wina na mnie.

Jeśli młodzi czytelnicy Tygodnika chcą grać w piłkę, to niech postawią sobie ten cel bardzo konkretnie. Namacalnie. Tak ma być. Ja mam taki cel. Teraz, jak pojawia się jakieś wyzwanie, na przykład – kierunek „kada” – to ja tego chcę, ja muszę. To mój cel. Zawsze mi się to udawało. Nie patrzcie na innych. Idźcie wprost do swojego celu.

W domu są zadowoleni ze mnie. Istna radocha. Jeszcze gram w trampkarzach. Jak będę grał w juniorach Stali, to zobaczymy się na meczach z Olimpem. Ja będę w tej drugiej bramce.

Rozmowę notował  
Tadeusz Nosel

## Turniej Pana Waleriana w Drawsku Pomorskim wygrała Drawa

## SMUTKI W OLIMPIE

**(ZŁOCIENIEC)** Mimo spadku z czwartej ligi w Drawie Drawsko Pomorskie nie rozdzierają szat. Kontynuują piłkarską robotę bardzo serio, w czym także chyba spora zasługa doświadczonego, grającego trenera, Andrzeja Pedrycza. Prowadzony przez niego zespół jest – obok Orła Wałcz – jednym z głównych faworytów do ponownego awansu.

Niestety, jak do tej pory, to niczego optymistycznego nie da się powiedzieć o przeciwniku Drawy zza miedzy, o drużynie Olimpu Złocieniec. W Klubie zapowiadane jest Walne Zgromadzenie Członków, ale – wzorem lat ubiegłych – nie można liczyć na zmiany w prowadzeniu Klubu, gdyż są one wymagane tak już poważne, że aż niemożliwe do przeprowadzenia. Przynajmniej w warunkach złocienieckich. Każdorazowe prasowe ich wypunktowanie traktowane jest jako przykład kalandriarstwa, czyli nad Wąsawą jeszcze nie czas na prawdziwy futbol. I chyba jeszcze długo nie.

Mówi kibic Olimpu od dziesiątek lat, Henryk K.; - Byłem na turnieju w Drawsku. Było mi wstyd za Olimp. Nie potrafiliśmy wystawić pełnego składu. W obronie zagrał nawet liczący ponad czterdzieści lat Ryszard Gniffke. Na dodatek dobrą partię, ale w Drawie, zagrał nasz Konrad Kielbasa. Strzelił nam nawet bramkę, a przy kolejnej miał asystę. Drawa chyba go weźmie i będzie miała wielki pożytek. My chłopaka nie potrafiliśmy wykorzystać. -

W Turnieju, o którym wspominał kibic ze Złocieńca, zwyciężyła Dra-

wa bez straty bramki i punktu. Ostatnie miejsce zajął Olimp Złocieniec przegrywając z Drawą 0:4. 0:1 ze Świątowidem Łobez (też porażka). Drugi był Świątówid.

Drawski Turniej jest poświęcony pamięci Waleriana Pytla, przed laty nie tylko znakomitego działacza sportowego, ale i człowieka niebanalnego uroku. Drawa panu Walerianowi wstydu nie przyniosła.

WYNIKI: Drawa – Świątówid 2:0, Olimp – Świątówid 0:1, Drawa – Olimp 4:0.

Nadal istnieje szansa, że okręgówka pod obecność w niej Lecha Czaplinek, Orła Wałcz, Drawy Drawsko Pomorskie i Olimpu Złocieniec, będzie oczkiem w głowie kibiców z Pojezierza Drawskiego. Niestety, bardzo dużo do życzenia pozostawia praca sportowa w bardzo licznych klubach tej ligi. Jej poziom sportowy, to wyjątkowo żalosne wydanie futbolu. Przyczyną spadek poziomu życia kulturalnego kraju w ogóle, kompletny brak zainteresowania sprawami społecznymi ze strony tak zwanych czynników, popularyzacja cwaniactwa w sporcie, kryminalizacja futbolu, hermetyczność futbolu na wartości wyższe.

Pojawiają się opinie, że polski futbol to zjawisko z marginesu życia kraju. Bardzo dokładnie widać to w tak zwanych piątach ligach i na ich stadionach. Jeden Jan Tomaszewski mógł powstrzymać Anglię, ale nie uratował przed kąpielą w szambie polskiej piłki, która wszędzie już cuchnie. Z tym wszystkim pojedziemy na Mistrzostwa Świata.

Tadeusz Nosel





Rękawice chirurgiczne posłużyły za weselne baloniki

# ŚLUB I NARODZINY W SZPITALU

**(ZŁOCIENIEC)** Byliśmy prosieni, by sprawie, o której niżej, dać głośny wyraz. Po pobieżnym się jej przyjrzeniu oświadczamy, że stanowi jak najbardziej naturalny materiał do napisania scenariusza filmowego. Przy ogólnej dostępności kamer cyfrowych zwolna można przygotować się do kręcenia w warunkach złocienieckich pełnometrażowej fabuły. Oto jej zarys. Opowiada pani Ula. Jedną z pracownic internatu Zespołu Szkół, w którym co jakiś czas odbywają się uroczystości weselne.

## Opowieść podwójnie weselna

Najlepiej by było, żeby Tygodnik udał się do mieszkania tych ludzi, których to wydarzenie dotyczy najbardziej. Mieszkają przy ulicy Zdobyców Wału Pomorskiego. To małżeństwo, do którego pierwszy bocian przyleciał w dniu ślubu. Ślub miał się odbyć w Złocieniu, a uroczystości weselne w naszej sali, w internacie. Powiem od razu, że ślub się odbył i wszyscy doskonale bawili się do samego rana. Ja sama pracowałam tutaj ponad dwadzieścia cztery godziny bez przerwy. Tak było pięknie i ślicznie. Urodził się syn. Wszyscy byli szczęśliwi. Radość była ogólna, no bo jak inaczej. Ale, jeszcze raz po kolei.

## Panna młoda przygotowała salę do uroczystości i zabawy.

Rozstawiła szampanówki. Raz jeszcze wszystko obejrzała. Powiedziała głośno o swoim zadowoleniu, że wszystko tak pięknie wygląda. Dodała: -Jutro rozstawimy makaron, bo będzie rosół. Wiadomo. Wszystko było naprawdę bardzo pięknie zrobione. I teraz zaczyna się niespodziewane. Nie wiadomo; czy panna młoda przeforsowała się tymi zajęciami, czy może stało się coś innego. Pojechała do domu. To był piątek wieczór. W sobotę wstała raniutko. W planie miała fryzjera. Wiadomo. Pomyślała jednak, że w związku z wieczornymi dolegliwościami powinna skonsultować się z lekarzem, bo czuła, że coś jest nie tak. Lekarz stwierdził, że trzeba jechać do szpitala do Drawska. Pojechali do Drawska i ze szpitala, na ślub i na wesele, już nie wrócili. Towarzyszący młodej

parze mówili, że panna młoda obwieszczała, że ze wszystkim zdąży tak, jak tego okoliczności wymagają. Stało się inaczej.

## Poród odbył się w szpitalu.

Na świat przyszedł chłopczyk. Pan Młody był zmuszony występować w kilku rolach i to nad wyraz trudnych, bo życiowych. Po porodzie w drawskim szpitalu przybyła wesele do Złocienia do zaproszonych gości w towarzystwie świadkowej, czyli jakby przedstawicielki nieobecnej małżonki. Przyjechał oczywiście na sygnale weselnym. Wszyscy jak najpiękniej śpiewali Sto Lat. Świadkowa, a Siostra Panny Młodej, odtańczyła Złoty Krążek. Posypały się życzenia, przepięknie zagrała orkiestra. I tak to wesele odbyło się bez Panny Młodej, a która to panna młoda nie chciała być na swoim ślubie – komkludowała pani Ula z internatu Zespołu Szkół.

Ślub w Złocieniu miał się odbyć w sobotę o 19.00. Odbył się w szpitalu w Drawsku Pomorskim. Tamże też odpowiednio przygotowano salę do uroczystości. Obserwowałam Pana Młodego. Bardzo głęboko wszystko przeżywał. Bał się o żonę i o dziecko. To było po nim widać. Sam ślub, to też nie było takie proste. Na wszystko potrzebna była zgoda biskupa, a to nie było tak łatwe do uzyskania. Oczekiwanie się przedłużało, aż przyszła zgoda. Wspaniały był ksiądz udzielający ślubu. Bardzo pomógł w przygotowaniu wszystkiego. Stąd do Drawska pojechało tylko tyłu gości, ile trzeba, by nie robić w szpitalu niepotrzebnego zamieszania. Z ostrożności. Trzeba było uszanować zgodę biskupa, uprzejmość dyrektora szpitala, i mir pacjentów. A tamże był i szampan, i obrzucanie panny młodej monetami, nawet symboliczna brama – czyli wszystko tak, jak być powinno. Nic nie zostało z tradycji uronione. A do tego był i chłopczyk, jak nowy. Baloniki, to nadmuchiwanie rękawiczki chirurgicznej. Wszystko skończyło się na happy. Wszyscy szczęśliwi są już w domu mamy, ale niedługo przeniosą się do własnego lokum, bo pan młody ma swoje mieszkanie. No, i niech im wszystkim będzie szczęśliwie.

Tadeusz Nosel

PS. Tygodnik przyłącza się do życzeń.



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### PRZESPAŁA KRADZIEŻ

**(DRAWSKO POM)** W dniu 19 lipca o godz. 22:00 w Drawsku Pom. ul. Gdyńska nieustalony sprawca wykorzystując spoczynek nocny i niezamknięte drzwi dokonał kradzieży pieniędzy kwocie 1.400 zł na szkodę 81-letniej mieszkanki Drawska Pom.

### UKRADŁ TOREBKĘ

**(DRAWSKO POM)** W dniu 20 lipca o godz. 16:00 w Drawsku Pom. przy ul. Piłsudskiego nieustalony sprawca wykorzystując nieuwagę właścicielki sklepu odzieżowego spod lady dokonał kradzieży jej torbki. Łupem złodzieja padły między innymi pieniądze w kwocie 1.500 zł.

### BĘDZIE STRUGAŁ DŁUTEM

**(ZŁOCIENIEC)** W dniu 19 lipca o godz. 22:30 w Złocieniu przy ul. Okrzei, poprzez wyważenie okna, nieustalony sprawca dostał się do wnętrza warsztatu stolarskiego skąd następnie dokonał kradzieży elektronarzędzi o łącznej wartości 2.000 zł na szkodę Marka L. zamieszkałego w Złocieniu.

### TYLKO USZKODZIŁ ZAMEK

**(LUBIESZEWO)** W dniu 19 lipca o godz. 23:00 w miejscowości Lubieszewo, gm. Złocieniec nieustalony sprawca wdarł się na teren ośrodka wypoczynkowego ZATONIE nad jeziorem Lubie a następnie dokonał uszkodzenia zamka w drzwiach samochodu marki VW TRANSPORTER na szkodę Petera M. zamieszkałego Niemcy.

### 65 LETNI PIRAT

**(LUBOWO)** W dniu 20 lipca o godz. 08:00 w miejscowości Lubowo kierujący samochodem osobowym marki SKODA FELICJA 65-letni mieszkaniec Czaplina, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zjechał drogę jadącemu prawidłowo, samochodem osobowym marki FIAT DOBLO, 33-letniemu mieszkańcowi Skorzeza. Obrażen ciał doznał kierujący samochodem SKODA FELICJA i został odwieziony do szpitala w Drawsku Pom.

### PIROMANI

**(CZARNE WIELKIE)** W dniu 20 lipca o godz. 19:00 w miejscowości Czarne Wielkie nieustaleni sprawcy, po uprzednim wybiciu szyby w drzwiach wejściowych sklepu spożywczego wlały do jego wnętrza

płyn łatwopalny i podpalili powodując zagrożenie dla mienia na kwotę 50.000 zł. W wyniku pożaru spaleni uległy art. spożywcze i wyposażenie sklepu o łącznej wartości 80 zł na szkodę właścicielki sklepu Pani Agnieszki K. zam. Czarne Wielkie.

### UKRADLI PLECAKI

**(POŻRZADŁO WIELKIE)** W dniu 21 lipca o godz. 01:00 w miejscowości Pożrzadło Wielkie z przedsiionka namiotu stojącego na polu biwakowym nieustalony sprawca, wykorzystując sen uczestników spływu kajakowego, dokonał kradzieży plecaków, w których znajdowała się odzież, obuwie, rzeczy osobiste, dokumenty oraz inne przedmioty o wartości co najmniej 2.600 zł. Pokrzywdzone w wyniku tego przestępstwa to 22-letnia mieszkanka Łodzi oraz 23-letnia mieszkanka Zielonej Góry.

### NAPROMILOWANY

W dniu 22 lipca o godz. 18:50 patrol Ruchu Drogowego, w trakcie kontroli drogowej ujawnił, że kierujący samochodem osobowym TOYOTA 46-letni mieszkaniec Złocienia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik - 1,52 mg/l.

### BO ZAPOMNIELI O KLUCZYKACH

**(CZAPLINEK)** W dniu 23 lipca o godz. 02:00 w Czaplunku przy ul. 5-ciu Pomostów nieustaleni sprawcy usiłowali dokonać kradzieży samochodu VW MULTIWAN o wartości 18.000 euro na szkodę obywatela Niemiec. Sprawcy zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na to, iż nie byli w stanie pokonać zabezpieczeń umożliwiających uruchomienie pojazdu.

### UKRADŁ PORTFEL

**(DRAWSKO POM)** W dniu 24 lipca o godz. 14:30 w Drawsku Pom. przy Placu Gdańskim nieustalony sprawca wykorzystując nieobecność domowników, z niezamkniętego mieszkania dokonał kradzieży portfela z dokumentami oraz pieniędzmi w kwocie 110 zł na szkodę Cezarego L. zamieszkałego w Świdwinie.

sporządziła:  
st. sierż. Anna Młynarczyk

